

Erdo, Wstawaj (feat. Nizioł)

czuje że już lecę
żeby upaść i się podnieść
po upadku wstać

ty wstawaj ziom
bo na ziemi leżą słabi
wstawaj ziomeczku
nie pierd* ze nie dasz rady
musisz się podnieść
pokonać wszystkie wady
wszystko będzie dobrze
nie bój żaby
mordeczko złap się moje graby
gdy ci ją podaje
trzymaj ziomek mocno, bo niełatwo się wsiej
masz tu dłoń pomocną
nie puszczam ci bajek
wiem kto mój koleżka, a kto tylko udaje
frajer – bo inaczej powiedzieć nie mogę
teraz ziomus wstajesz
bo jak mogę, to pomogę
ale tylko tobie a nie kur* dwulicowej
co tu chodzi
i pierd o mnie
jak będzie leżał na ziemi to mu podam nogę
gdy wyciągnie ręce to zacisnę swoje dłonie
splunę mu na rękę
powiem pierd się kondomie
masz moja podziękę
przemyśl ta niwijkę sobie

wstawaj
wiem że dasz radę ziomeczku
nie udawaj
ociec mówił ci
się nigdy nie poddawaj
nie daj zrobić sobie krzywdy
nie upadaj, nie
nie upadaj, nie
hej wstawaj
wiem że dasz radę ziomeczku
nie udawaj
ociec mówił ci
się nigdy nie poddawaj
nie daj zrobić sobie krzywdy
nie upadaj, nie
nie upadaj, nie

mądry Polak po szkodzie
choć nie szło jak po maśle
o chlebie i wodzie bym sobie poradził zawsze
spryt, spryt
plus dużo determinacji
ty, to nie czasy GDZIE ŚWIECA KOZAKI
uzupełniaj braki
mogą nadejść ciężkie czasy
na streciaku ślisko
pałą z dupy si eszpułasy
miej swój własny azyl
wstań, brak innej opcji
takie życie skrajne
nielegalnie grzeczni chłopcy

nawijają zawodowcy
brak wycucia jest nośnikiem złych emocji
nie daj się ponieść
choć niejedno byś wygarnął
co zrobiłbyś a co nie
z czego nie wyszedł z twarzą
strach – nie bądź słaby
wiara czyni cuda!
zobaczysz się uda
nie bądź ofiara losu
strach, bach
weź ogarnij wyście z kłopotów

wstawaj
wiem że dasz radę ziomeczku
nie udawaj
ociec mówił ci
się nigdy nie poddawaj
nie daj zrobić sobie krzywdy
nie upadaj, nie
nie upadaj, nie
hej wstawaj
wiem że dasz radę ziomeczku
nie udawaj
ociec mówił ci
się nigdy nie poddawaj
nie daj zrobić sobie krzywdy
nie upadaj, nie
nie upadaj, nie